

Jak odblokować regionalne ekosystemy innowacji?



dr
JERZY TUTAJ

Politechnika Wrocławska

Regionalne ekosystemy innowacji mogą się wiązać z bardzo dużymi korzyściami z perspektywy tak samego regionu, jak również miejscowych firm oraz społeczności. Czy nie funkcjonują one dziś jednak w Polsce bardziej „na papierze” niż w rzeczywistości? Co zrobić, aby zmienić ten stan rzeczy? Które aspekty wymagają dziś w największym stopniu poprawy?

Istota ekosystemów

Regionalne ekosystemy innowacji to w moim przekonaniu przede wszystkim procesy zachodzące pomiędzy kreatywnymi podmiotami, które tworzą nową rzeczywistość w oparciu o wartość dodaną dla klienta lub/i organizacji lub/i otoczenia. W opracowaniach naukowych najczęściej spotykamy się ze stwierdzeniem, że systemy takie są zbiorami różnorodnych podmiotów oraz zachodzących między nimi interakcji i zdarzeń. Christopher Freeman uważał, że systemy innowacji to sieci publicznych i prywatnych organizacji, które działają i wchodzą w interakcje, adaptując nowe technologie, natomiast według Bengt-Ake Lundvalla, to elementy i sieci oddziałujące wzajemnie na siebie i kreujące użyteczną wiedzę dla państwa. Wskazywał on, że w tworzeniu systemu innowacyjnego ważny udział ma społeczeństwo obywatelskie. Podkreślał również rolę pojedynczych indywidualności, ich umiejętności i to, że nawiązywane przez nich relacje są równie ważne jak podstawowe badania, liczba ludzi wykształconych czy obecność przemysłów tradycyjnych.

Rozwój ekosystemów następuje poprzez nieustanną adaptację organizmów do warunków istniejących w otaczającym je środowisku. Cechują się one wewnętrzną dynamiką, zachodzą w nich ciągłe procesy odtwarzania interakcji między poszczególnymi podmiotami i ich środowiskiem. Ekosystem innowacji „produkuje” wartości i usługi dla konsumentów, którzy również do niego należą. Jego uczestnikami są także dostawcy, konkurenci i inni aktorzy. Z biegiem czasu koewoluują ich możliwości, potencjały i role, w efekcie zmieniają oni do uzgadniania swoich działań zgodnie z kierunkiem nakreślonym przez głównych graczy życia społeczno-gospodarczego.

Dolnośląskie i lubuskie doświadczenia

Moje doświadczenia w tworzeniu ekosystemów innowacji dotyczą regionów dolnośląskiego oraz lubuskiego i wiążą się przede wszystkim z opracowywaniem strategii innowacji, koordynowaniem prac związanych z identyfikacją inteligentnych specjalizacji, współtworzeniem klastrów oraz z doradztwem w zakresie zarządzania innowacjami w regionie.

W obydwu tych regionach zarządzanie innowacjami znajduje się na różnych etapach. Województwo dolnośląskie swój rozwój innowacji oparło przede wszystkim na rozwoju klastrów, w których powstawanie angażował się zarząd województwa, a także na bardzo dobrej kooperacji z uczelniami. Współpraca ta przez ostatnie lata zaowocowała setkami projektów innowacyjnych zarówno kadry dydaktycznej, jak też doktorantów

we współpracy z przedsiębiorcami. W tym punkcie warto wspomnieć, że Politechnika Wrocławska jest wiodącą uczelnią w zakresie przyznawanych w Polsce patentów. To dobra droga – inwestowanie w ochronę własności intelektualnej przynosi znaczące efekty, których odzwierciedleniem jest wiele innowacji o zasięgu światowym.

W regionie lubuskim ze wzmożoną energią podjęto działania optymalizujące zarządzanie innowacjami. W tym celu na przełomie 2020 i 2021 r. powołano Departament Innowacji i Przedsiębiorczości, co jest sygnałem świadczącym o istotnym znaczeniu innowacji dla województwa. W przyjętej w ostatnim roku Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego podkreślono rolę innowacji, wskazując ten obszar za jeden z filarów rozwoju całego regionu. Powołano do życia Lubuskie Forum Innowacji, rozpoczęto proces twórczego odkrywania, weryfikacji dotychczasowych inteligentnych specjalizacji, zaangażowano także proces sieciowania – organizując między innymi warsztaty sieciujące, a także otwierając konkurs na partnerstwa w obszarze badawczo-rozwojowym regionu. Obecnie trwają prace nad aktualizacją Polityki Rozwoju Innowacji, a także nad modelem zarządzania Parku Technologii Kosmicznych – jednego z flagowych projektów województwa w zakresie innowacji.

Bardzo ważnym elementem w procesie rozwoju innowacji jest moim zdaniem wysoki poziom świadomości oraz zaufania wobec potencjalnych partnerów. Dotyczy to zarówno przedsiębiorców, urzędników, organizacji pozarządowych, jak również jednostek otoczenia biznesu. Tak w województwie dolnośląskim, jak również w lubuskim jest to obszar do zagospodarowania, którego efekty będą widoczne raczej w perspektywie lat niż miesięcy.

“ **Bardzo ważnym elementem w procesie rozwoju innowacji jest wysoki poziom świadomości oraz zaufania wobec potencjalnych partnerów. Dotyczy to zarówno przedsiębiorców, urzędników, organizacji pozarządowych, jak również jednostek otoczenia biznesu.**

Reasumując, na podstawie własnych doświadczeń wymieniałbym następujący zakres korzyści, które dany region może uzyskać z dobrze rozwiniętego obszaru innowacji:

- zwiększenie zysków z innowacji,
- nowe podejścia do rozwiązywania problemów,
- tworzenie się nowego systemu wartości, ze zwiększonym poziomem zaufania na czele,
- wzrost wartości ze współpracy z innymi podmiotami,
- podniesienie znaczenia ciągłej edukacji przez całe życie,
- znaczący wpływ na tworzenie się społeczeństwa obywatelskiego.

Chochła dziegciu

Moje doświadczenia w tworzeniu ekosystemów innowacji w regionie dolnośląskim oraz lubuskim skłaniają mnie też jednak do sformułowania garści nieco bardziej gorzkich refleksji. Ich identyfikacja może pomóc w staraniach na rzecz wyeliminowania obecnych mankamentów. Oto one:

- regionalne ekosystemy innowacji działają bardziej „na papierze” niż w praktyce. Zapisy mają charakter deklaracyjny, nieprzedstawiający stanu faktycznego. Często w urzędach marszałkowskich zapominają się, że istotna rola strategii innowacji danego regionu nie zastąpi rzeczywistych projektów badawczo-rozwojowych;

- brakuje rzetelnego, systematycznego pomiaru innowacji regionalnej z powodu braku dojrzałości instytucjonalnej (brak świadomości znaczenia tych danych i w związku z tym – środków finansowych na ich wprowadzenie) oraz ze względu na dostępną metodykę i wskaźniki mierzące ten obszar;
- urzędnicy i przedsiębiorcy często opierają swoje rozumienie innowacji i jej wdrażanie o tradycyjne narzędzia i obszary wsparcia, które bywają nieadekwatne do wymogów współczesnej gospodarki. Niedostrzegane w polityce regionalnej pozostają między innymi takie obszary jak: przedsiębiorczość i innowacyjność akademicka, kształcenie ustawiczne czy finansowe wspieranie przedsięwzięć innowacyjnych o dużym ryzyku;
- zbyt duży jest w urzędach marszałkowskich nacisk na publiczną orientację regionalnej polityki innowacji, a zbyt mały jest udział i – w konsekwencji – znaczenie sektora prywatnego w kreowaniu tej polityki;
- nieadekwatne bywa przygotowanie mentalne i merytoryczne osób odpowiedzialnych za rozwój innowacji w regionach;
- brakuje koordynacji polityki innowacji w ujęciu regionalnym, subregionalnym i gminnym;
- niewykorzystywane są skuteczne narzędzia do budowania zdolności innowacyjnej, jak np.: foresight.
- funkcjonujące podmioty koordynujące politykę innowacji cechują się niestabilnością personalną oraz niestabilnością samej struktury tych podmiotów, a także tymczasowością rozwiązań, co istotnie osłabia budowanie zdolności innowacyjnych regionów;
- powszechnym problemem w budowaniu regionalnego systemu innowacji jest brak regionalnego lidera i inicjatora działań, podmiotu pełniącego motoryczne funkcje w regionalnym systemie innowacji;
- regionalna polityka innowacyjna cechuje się słabą koordynacją działań, co skutkuje rozproszeniem decyzji, a także fragmentarycznością oraz niespójnością podejmowanych decyzji i działań;
- mamy do czynienia z podażowym sposobem przeznaczania środków na projekty badawczo-rozwojowe, co powoduje, że to urzędnicy dyktują warunki, będąc mentalnie daleko od rzeczywistości rynkowej;

Innym istotnym problemem jest też brak należytej komunikacji oraz otwartości poszczególnych organizacji. Dla przykładu, reprezentanci świata nauki i – analogicznie – świata biznesu, uważają się nieraz za osoby jedynie kompetentne w danej dziedzinie. Jeśli dochodzi do kontaktów między nimi, pojawia się często brak zrozumienia, otwartości na inne argumenty, a także myślenie typu: „oni chcą jedynie tu i teraz na tym zarobić, a nie budować szerszą, długofalową wartość”. Ta mentalność, piętnująca chęć zarobku, jest w moim przekonaniu katastrofalna, ponieważ wyklucza zaufanie i współpracę. W efekcie – wiele bardzo ciekawych pomysłów nie jest realizowanych. Ponadto do dzisiaj na wielu uczelniach brakuje punktów, do których mógłby się kierować przedsiębiorca ze swoim pomysłem i gdzie otrzymałby potrzebne mu informacje. Z drugiej strony – brak również informacji w instytucjach otoczenia biznesu na temat firm w poszczególnych branżach, które mogłyby na przykład dany projekt skomercjalizować.

“ **Reprezentanci świata nauki i – analogicznie – świata biznesu, uważają się nieraz za osoby jedynie kompetentne w danej dziedzinie. Jeśli dochodzi do kontaktów między nimi, pojawia się często brak zrozumienia, otwartości na inne argumenty, a także myślenie typu: „oni chcą jedynie tu i teraz na tym zarobić, a nie budować szerszą, długofalową wartość”.**

Jeśli chodzi o administrację, zauważalny jest brak podstawowej często wiedzy na temat tego, jak można rozwijać innowacje w regionie. Urzędnicy opierają się na starych lub intuicyjnych doświadczeniach, które nie przystają do obecnych wyzwań. Oczekują ponadto, że rezultat pojawi się od razu. Często uważają też, że ich rolą nie jest kojarzenie różnych podmiotów. Tymczasem pełna wiedza w zakresie innowacji, a także ciągły kontakt z dobrymi praktykami powinny być w pracy departamentów zajmujących regionalnymi innowacjami rzeczą naturalną, codzienną.

O autorze

Dr **Jerzy Tutaj** – obecnie związany z Wydziałem Informatyki i Zarządzania na Politechnice Wrocławskiej. Jeden z założycieli Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, gdzie w latach 1996-2004 pełnił funkcję dziekana Wydziału Nauk Społecznych. W latach 2011-2014 Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego. Członek Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, współzałożyciel Stowarzyszenia Liberałów i Kongresu Liberalno-Demokratycznego, założyciel Instytutu Maxa Webera oraz redaktor naczelny European Journal of Management and Social Science. Autor blisko 70 publikacji naukowych, w tym książek z zakresu strategii rozwoju, innowacji oraz zarządzania. Współautor Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego 2020, kilkunastu strategii gmin oraz przedsiębiorstw. Absolwent Uniwersytetu Gdańskiego.

Wydawca



Partnerzy



Pomorski
Fundusz
Rozwoju Sp. z o.o.



JEDNOSTKA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO



Partner wydania

